1923 roku, do poprawy struktury gospodarstw rolnych. Inni gospodarują przestrzenią gruntową znacznie oszczędniej od nas, co ilustrował duński przykład scalenia gruntów, gdzie korzenie procesów scaleniowych mają początek w reformie rolnej przeprowadzonej w 1780 roku.

Planowanie przestrzenne znajduje się w sytuacji dramatycznej, wskutek popełnianych w nim wad. W raporcie *o ekonomicznych stratach i społecznych kosztach urbanizacji w Polsce* (opublikowany 29 października 2013) wskazano, że brak planów zagospodarowania przestrzennego i decyzje o ustaleniu warunków zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji publicznych są powodem zabudowy terenów nieobjętych planami, chaosu urbanizacyjnego i rozpraszania zabudowy oraz karykaturalnej zabudowy pól uprawnych. Według Polskiej Normy scalanie gruntów, to *„zespół działań projektowych i technicznych, których celem jest tworzenie korzystniejszych warunków gospodarowania w rolnictwie, poprzez poprawę struktury obszarowej gospodarstw rolnych, kształtowanie racjonalnych rozłogu gruntów, dostosowanie granic nieruchomości do systemu urządzeń melioracji wodnych, dróg oraz rzeźby terenu”*. Definicja scalania gruntów, sformułowana przez Międzynarodowa Federacja Geodetów (FIG-d 14.066) zawiera treści podobne do podanej wyżej.

Tomasz Plewa, Zbigniew Augustyniak;

Andrzej Kaźmierczak, Elżbieta Kośka

Przy ocenie skutków procesu scaleniowego wskazuje się na to, że na wydajność gospodarstw wpływa nie tylko jego wielkość, ale kształt, wielkość i liczba działek oraz ich rozłóg. Instrumentami prawnymi, które pozwalają na poprawę struktury obszarowej gospodarstw rolnych w Polsce są: obrót cywilno-prawny; metody administracyjno-prawne (scalanie i wymiana gruntów); regulacje szczególne zawarte w przepisach ustawy z 19 października 1991 roku *o gospodarowaniu gruntami rolnymi Skarbu Państwa* oraz ustawa z dnia 11 kwietnia 2003 roku *o kształtowaniu ustroju rolnego.*

Ustawa z dnia 26 marca 1982 roku *o scalaniu i wymianie gruntów* została zmieniona przepisami obowiązującymi od 16 października 2013 roku. Przepisy te, między innymi: zmieniają definicję uczestnika scalenia, precyzują sposób wydzielania gruntów zabudowanych i dopuszczają zmianę granic nieruchomości zabudowanych, przywracają rolę wojewody jako organu wyższego stopnia, ograniczają stosowanie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego, w tzw. trybach nadzwyczajnych.

… uczestnicy seminarium na sali obrad …

Spośród wielu szczegółowych celów scaleń gruntów referent zaakcentował *„wydzielenie niezbędnych gruntów na inwestycje celu publicznego”* oraz *„umożliwienie pełnienia funkcji wynikających z planów ochrony zagrożonych wyginięciem gatunków roślin i zwierząt lub siedlisk przyrody w przypadkach konfliktów z rolniczym ich wykorzystaniem”*.

Anna Grześkowiak-Przywecka;

Ewa Krzyżanowska-Walaszczyk

Wstąpienie Polski do Unii Europejskiej nie miało istotnego wpływu na poziom prowadzonych scaleń. Wyraźny przyrost prac scaleniowych zanotowano w roku 2013. Jednak w nowej perspektywie budżet na prace scaleniowe może być mniejszy, bo w okresie poprzednim nie wykorzystano 20 mln złotych.

Jerzy Kozłowski;

Tomasz Plewa

Budowa obiektów użyteczności publicznej o charakterze liniowym powoduje potrzebę przeprowadzenia scalenia określanego jako infrastrukturalne. Wykonanie takiego scalenia powinno uwzględnić sytuację wywołaną zajęciem pasa gruntu pod inwestycję i spowodować przekształcenie przyległych do niego

działek. Przywołany w referacie przykład takiego postępowania pokazuje, że koszty scalenia stanowiły połowę ceny nabycia gruntów pod inwestycję.

Przedstawiony projekt programu rozwoju obszarów wiejskich na lata 2014-2020 przyjmuje budżet w wysokości ponad 13.5 mld euro. Wśród celów wskazuje się na poprawę konkurencyjności rolnictwa, zrównoważone zarządzanie zasobami naturalnymi i działania w dziedzinie klimatu oraz zrównoważony rozwój terytorialny obszarów wiejskich. W ramach tego programu przewiduje się przeprowadzenie scalenia na obszarze o powierzchni 208 020 hektarów, w trzynastu województwach. Trzy województwa: zachodniopomorskie, kujawsko-pomorskie i warmińsko-mazurskie nie zgłosiły żadnych potrzeb.

Tadeusz Kośka;

Anna Grześkowiak-Przywecka, Piotr Liberski, Jerzy Piotrowski, Andrzej Aumiller

Scalaniu gruntów program rozwoju obszarów wiejskich stawia za cel poprawę struktury obszarowej gospodarstw rolnych i gruntów leśnych, uporządkowanie dróg transportu rolnego, ograniczenie procesów erozyjnych oraz poprawę walorów estetycznych krajobrazu rolniczego na obszarze objętym scaleniem. Koszty kwalifikowane obejmują opracowanie projektu scalenia (dokumentacja geodezyjno-prawna), zagospodarowanie rolniczej przestrzeni produkcyjnej po scaleniu oraz koszty ogólne związane z powyższymi działaniami.

Sentencja *„kto się nie komasuje, ten bankrutuje”* sformułowana przez *Jerzego Kozłowskiego* kończyła referat przybliżający teraźniejszość polskich scaleń.

Andrzej Krygier;

Maria Jankowska

W*aldemar Sztukiewicz* podziękował za interesującą prezentację i przywołał trudności, na jakie natyka się podczas prowadzenia scaleń, a zwłaszcza tych infrastrukturalnych. Uznał, że wiele z nich rodzi się z *„przywiązania do granicy własności”*.

***E**wa Krzyżanowska-Walaszczyk* uznała, że w scaleniach problemem mogą być *„obszary ukształtowane historycznie, np. 'szachownica pól' w Kieleckiem”,* zadrzewienia śródpolne, np. w majątku Dionizego Chłapowskiego.

Odpowiadając na te uwagi ***J**erzy Kozłowski* przypomniał, że w normach prawnych jest uregulowana kwestia ochrony dziedzictwa kulturowego i przyrody. Uznał, że rolnictwo nie jest główną przyczyną szkód w stanie naturalnym środowiska przyrodniczego. Te problemy nie mają cech wyłącznie polskich. W projektach scaleniowych można i należy uwzględniać wiele spraw istotnych dla ludzi i środowiska przyrodniczego. Należy też opracować studium wykonalności projektu scalenia i przekonać do niego rolników i pozostałych uczestników postępowania scaleniowego. Przywiązanie ludzi do ziemi znane jest od wieków i zapewne nie prędko zniknie. Aby sobie z tym poradzić, trzeba pokazywać pozytywne skutki inwestycji powodowane scaleniem infrastrukturalnym. Referent uznał za warty podkreślenia fakt, który wskazuje, że scalenie i przekształcenie infrastrukturalne jest wyraźnie tańsze niż wykupienie gruntów pod inwestycję liniową.

Roman Gęzikiewicz, Piotr Liberski;

Zbigniew Augustyniak

***T**adeusz Kośka* upominał się o podjęcie edukacji na temat potrzeby prowadzenia scalania gruntów w celu poprawy struktury gospodarstw rolnych.

***T**omasz Plewa* przedstawiając informację o działalności Wojewódzkiego Zarządu Geodezji, Kartografii i Administracji Mieniem w Poznaniu wskazał na podstawy prawne prowadzenia procesu scaleniowego. Zawierają się one w ustawie z 31 lipca 1923 roku *o scalaniu gruntów,* w dekrecie z 14 kwietnia 1948 roku *w sprawie dostosowania do warunków powstałych w związku z wojną zasad postępowania scaleniowego przewidzianego w ustawie z 31 lipca 1923 roku o scaleniu gruntów,* oraz w ustawie z 24 stycznia 1968 roku *o scalaniu i wymianie gruntów.*

Krzysztof Pyszny;

Andrzej Kaźmierczak, Czesław Winnowicz

W Wielkopolsce prowadzi się mało scaleń, a gospodarstwa rolne zasilane są gruntami zasobów Agencji Nieruchomości Rolnych. W Wielkopolsce są obszary, gdzie można by prowadzić scalanie gruntów, ale istnieje tam trudny do spełnienia warunek, którym jest przychylność i dobra wola rolników. Referent przytoczył przykład postępowania scaleniowego we wsi Brudzewek powiatu pleszewskiego. Starosta wszczął postępowanie scaleniowe 15 listopada 2010 roku, a zaprojektowane działki zostały wskazane na gruncie uczestnikom scalenia 17 i 18 kwietnia 2012 roku. Spośród 149 uczestników scalenia 17 złożyło do protokołu zastrzeżenia, które komisja rozpatrzyła 22 i 23 czerwca 2012 roku. Ostateczny projekt scalenia, w którym zostały uwzględnione zalecenia komisji, przekazano Staroście 31 lipca 2012 roku. Przeprowadzone scalenie skutkowało zmniejszeniem o połowę ilości działek, dwukrotnym wzrostem ich powierzchni i spadkiem do połowy przeciętnej liczby działek w gospodarstwie. Mimo tych korzyści nie ma decyzji zatwierdzającej projekt scalenia, bo grupa rolników utrzymuje, że nie zostały spełnione ich oczekiwania. Nie można rozpocząć budowy nowych dróg, choć w ewidencji gruntów i w księgach wieczystych zapisano już nowe stany. Referent wyraził przypuszczenie, że spory będą zakończone do czerwca 2015 roku. W rozstrzyganiu spraw istnieją uzależnienia „polityczne”, w których tle są wybory do władz samorządowych.

Tadeusz Kośka;

Wojciech Mielewczyk

Wojewódzki Zarząd Geodezji Geodezji, Kartografii i Administrowania Mieniem w Poznaniu został powołany z dniem 1 stycznia 2011 r., aby wykonywać zadania WBGiTR i wojewódzkiego ośrodka dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej. Jednostka ma rozległy zakres działania, zgodny z zamierzeniami Zarządu Województwa Wielkopolskiego. Pracy jest dużo, np. z ustalaniem linii brzegu wód, które rozmijają się z granicami ewidencyjnymi. Ustalanie linii brzegu wód Zarząd wykonuje od czterech lat, a do zrobienia pozostaje jeszcze bardzo wiele. Drugim obszarem aktywności jednostki są prace mające na celu uporządkowanie granic pasów drogowych. Do zadań Zarządu należy wyłączanie gruntów z produkcji rolnej i leśnej oraz gromadzenie pochodzących stąd funduszy. Obowiązki te wzrastają od września 2014 roku, kiedy przywrócono opłaty za wyłączenia z produkcji rolnej grunty w granicach miast. Pozyskiwane tak środki są przeznaczane na dotacje dla gmin na utrzymanie dróg gminnych i retencję wód (w tym roku wydano 35 mln złotych).

Pozyskiwanie gruntów pod zbiornik *„Wielowieś Klasztorna”* na rzece Prosna pod Kaliszem nie stało się powodem podjęcia postępowania scaleniowego. Wstrzymano wydawanie na ten obszar pozwoleń na budowę, co skutkowało tym, że właściciele gruntów chętnie zbywali grunty pod zbiornik, dzięki czemu uzyskano nawet rezerwę gruntową.

***T**adeusz Kośka* przywoływał zachowane w terenie rozmaite ślady i przedmioty świadczące o militarnej udręce jakiej byli poddawani ludzie, okazy przyrody i fragmenty gruntu podczas pierwszej wojny światowej. Setna rocznica trwającej przez 26 dni *Operacji Łódzkiej* (listopad-grudzień 1914) stanowiła

okazję, aby przywołać ślady podejmowanych wtedy działań wojennych. Toczyło ją niemal 570 tysięcy żołnierzy i oficerów rosyjskich i niemieckich. Z nich poległo podczas walk niemal 200 tysięcy. Byli tam Polacy, po obu stronach linii frontu. Operacja Łódzka jest godna wydobycia z niepamięci.
Wśród wskazanych śladów znalazł się znany z lat dziecięcych „dzwon trwogi" sporządzony z łuski armatniej, nieużytki przechowujące mogiły poległych i zapomnianych żołnierzy, kępy drzew wyrosłe w miejscach pochówków żołnierskich. W praktyce zawodowej niejednokrotnie korzystaliśmy z punktów triangulacji artyleryjskiej, włączonych do poziomej osnowy geodezyjnej, podczas jej modernizacji.
Za wielce bolesny problem referent uznał zaniedbania i brak stosownej troski o dawne cmentarze i groby wojenne.
***P**iotr Liberski* (Geodeta Województwa Wielkopolskiego) poinformował o odbywającym się w Poznaniu konwencie starostów, podczas którego został podpisany *list intencyjny* w sprawie rozwoju infrastruktury przestrzennej województwa wielkopolskiego. Sygnatariuszami dokumentu byli: Główny Geodeta Kraju Wojewoda Wielkopolski, członkowie Zarządu Województwa i starostowie. Jako cel działań przyjęto budowę baz danych przestrzennych na poziomie województwa i powiatów, ze szczególnym akcentem na modernizację ewidencji gruntów i budynków.
***Z**bigniew Augustyniak* przedstawiając przebieg *„Europejskich Dni Dziedzictwa 2014 w Wałczu"* podał, że w Polsce zostały one zapoczątkowane w roku 2007, a rok później ich tematyka skupiała się na zabytkach architektury obronnej. Koordynatorem Dni w Polsce jest Narodowy Instytut Dziedzictwa. Przywołanym przez mówcę przykładem architektury obronnej były umocnienia *wału pomorskiego* w pobliżu Wałcza, na obszarze wsi Strączno, Prusinowo Wałeckie, Nakielno. Tam 20 września 2014 roku miały miejsce warsztaty nadzoru inwestycyjnego pod hasłem *„Dziedzictwo źródłem tożsamości"*. O to dziedzictwo *„musimy zadbać razem: geodeci, inżynierowie budownictwa, architekci"*.

Waldemar Sztukiewicz *zamyka seminarium*;

Piotr Liberski

***W**aldemar Sztukiewicz* dziękując za wystąpienie podkreślił, że istnieje pilna potrzeba zarejestrowania wielu śladów, które zostawiły wojny oraz ich uregulowania terenowo-prawnego. Innym zagadnieniem, które musi niepokoić jest gospodarka wodna, która zarówno w przepisach jak i w terenie wymaga precyzyjniejszych uregulowań. Odnosić to należy do wód w ciekach i jeziorach oraz dokumentowania wykonanych prac melioracyjnych.
***K**rzysztof Pyszny* przedstawiając kierunki zmian zagospodarowania przestrzennego Wielkopolskiego Parku Narodowego odniósł się do jego sytuacji przestrzennej. A jest ona złożona: Park jest położony na obrzeżu aglomeracji poznańskiej i stanowi naturalne zaplecze turystyczne i wypoczynkowe

mieszkańców. Znajduje się na obszarze sześciu gmin, a w swoich granicach ma grunty osób prywatnych. Autor opisał metody badań oraz materiały źródłowe, które posłużyły do zbudowania bazy danych przestrzennych WPN. Referent opisał plan ochrony Parku.

We wnioskach upomniał się o uchwalenie planów zagospodarowania przestrzennego *„dla całych jednostek osadniczych, a nie dla wybranych ich fragmentów”*. Niekontrolowana urbanizacja prowadzi do rozproszenia zabudowy i wywołuje dodatkowe koszty ponoszone przez gminy na infrastrukturę techniczną terenu. Dotychczasowy sposób zagospodarowania obszaru otuliny Parku doprowadził do defragmentacji środowiska przyrodniczego.

Zamykając seminarium *Waldemar Sztukiewicz* podziękował obecnym za wytrwałe i aktywne w nim uczestnictwo. Zaprosił, także w imieniu dyrektora Muzeum Jana Maćkowiaka, na X seminarium, któremu organizatorzy chcą nadać uroczysty charakter.

Stanisław Marcin Wiliński

... pałac w Szreniawie i eksponaty Muzeum Narodowego Rolnictwa ...